

Sygn. akt III AUa 275/17

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 stycznia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Monika Kowalska (spr.)
Sędziowie:	SSA Dariusz Płaczek SSO del. Ewa Krakowiak
Protokolant:	protokolant Joanna Biegalska-Ciepacz

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2020 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z odwołania A. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.

o podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne

na skutek apelacji A. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 15 grudnia 2016 r. sygn. akt V U 2901/15

uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie poczynszy od dnia 8 lipca 2016 r. i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Kielcach do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III AUa 275/17

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 października 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. ustalił podstawę wymiaru składek A. S. na ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) s.c. M. M., J. M..

Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Kielcach oddalił odwołanie A. S. od powyższej decyzji organu rentowego z dnia 12 października 2015 r. oraz zasądził od A. S. na rzecz organu rentowego kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że M. M. i J. M. prowadzą działalność gospodarczą pod nazwą (...) s.c. z siedzibą w B. od listopada 2014 r. A. S. ukończyła studia licencjackie na (...) w W. na kierunku zarządzanie oraz studia magisterskie w Szkole (...) na kierunku socjologia. Została zatrudniona u płatnika składek (...) s.c. z siedzibą w B. na podstawie umowy o pracę na czas określony w 1/2 wymiarze czasu pracy, ze stałym miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 4.000 zł, od dnia 20 kwietnia 2015 r. na stanowisku przedstawiciela handlowego. W tym samym czasie wykonywała pracę na rzecz innego pracodawcy, tj. Przedsiębiorstwa (...) w W.. Płatnik składek (...) s.c. z siedzibą w B. oprócz A. S. zatrudnia także na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony M. O., od 1 listopada 2014 r. na stanowisku specjalisty ds. produktów finansowych z wynagrodzeniem 1750,00 zł miesięcznie. Do jej obowiązków należało między innymi przygotowanie umów pod względem formalnym, które przekazywała A. S.. Negocjowała warunki umowy. Płatnik składek nie prowadził list obecności, nie sporządzał na piśmie zakresu czynności. Wypłat wynagrodzeń dokonywał pracownikom przelewem na konto na koniec każdego miesiąca. Dokumenty, miesięczne rozliczenia do ZUS i listy płac sporządza B. M. - matka płatnika składek. A. S. pracę wykonywała na terenie W. i województwa (...). Praca jej polegała na osobistym dopilnowaniu podpisów na sporządzonych umowach kredytowo-leasingowych z docelowymi finalnymi klientami. Umowy do podpisania odbierała najczęściej osobiście. Nie negocjowała warunków umowy, ani jej nie przygotowywała pod względem formalnym. Zdarzało się, że podpisane umowy przekazywała do pracodawcy drogą kurierską. Do wykonywania swoich obowiązków służbowych wykorzystywała własny samochód. Koszty eksploatacji własnego samochodu zostały wkalkulowane w miesięczne wynagrodzenie. Eksploatacja pojazdu wynosiła około 20% wynagrodzenia zasadniczego, tj. ok. 800 zł miesięcznie. A. S. od dnia 7 maja 2015 r. nie świadczy pracy z powodu choroby, która przypada w okresie ciąży. Kwota zasiłku chorobowego, jaki otrzymałaby A. S., jest nieadekwatnie wysoka w stosunku do wysokości opłaconych składek na ubezpieczenie chorobowe za ubezpieczoną. Od dnia podpisania umowy o pracę, tj. 20 kwietnia 2015 r. do dnia, kiedy stała się ona niezdolna do pracy, tj. 7 maja 2015 r., kwota składek na ubezpieczenie chorobowe wyniosła za m-c 04/2015 r. 42,00 zł, przy zadeklarowanej podstawie wymiaru składek w kwocie 1714,29 zł, za m-c 05/2015 r. 81,67 zł, przy zadeklarowanej podstawie wymiaru składek w kwocie 3.333,33 zł, za m-c 06/2015 r. 49,00 zł, przy zadeklarowanej podstawie wymiaru składek w kwocie 2.000,00 zł (łącznie od 20 kwietnia 2015 r. kwota składek na ubezpieczenie chorobowe wynosi 172,67 zł). A. S. uzyskiwała zasiłek chorobowy za okres od 27 lipca 2015 r. do 8 października 2015 r. w kwocie 8.513,70 zł. W dniu (...) urodziła dziecko. W kwietniu 2016 r. wróciła do pracy w Przedsiębiorstwie (...) w W., natomiast u płatnika składek (...) s.c. z siedzibą w B. korzysta z urlopu rodzicielskiego. Płatnik składek przed zatrudnieniem ubezpieczonej na stanowisku przedstawiciela handlowego nie zatrudniał nikogo na takim lub podobnym stanowisku oraz w trakcie długotrwałej nieobecności A. S. w pracy nie zatrudniał nikogo w jej zastępstwie.

Przedstawiony powyżej stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie akt Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K., zeznań świadków: S. K., A. N., M. O., a także zeznań ubezpieczonej A. S..

W tym stanie rzeczy Sąd pierwszej instancji uznał, że odwołanie nie jest zasadne. Przytoczył przepisy regulujące sposób ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne oraz składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, a mianowicie: art. 18 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 81 ust. 1, ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, § 11 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 29 maja 1996 r. w sprawie sposobu ustalania wynagrodzenia w okresie niewykonywania pracy oraz wynagrodzenia stanowiącego podstawę obliczenia odszkodowań, odpraw, dodatków wyrównawczych do wynagrodzenia oraz innych należności przewidzianych w Kodeksie pracy, art. 104 ust. 1 pkt 1a i art. 104a ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, art. 29 ust. 1 i art. 9a ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd pierwszej instancji uznał, że zaistniały przesłanki do zweryfikowania przez organ rentowy podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i na ubezpieczenie zdrowotne A. S. z tytułu zatrudnienia u M. M. i J. M. prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą (...) s.c. z siedzibą w B. poprzez obniżenie do kwot wskazanych w zaskarżonej decyzji. Na podstawie art. 41 ust. 13 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest uprawniony do zmiany przekazanych przez

płatnika składek informacji o wysokości wynagrodzenia. Zgodnie z art. 58 § 2 i 3 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, przy czym sprzeczność z tymi zasadami może wchodzić w grę ze względu na cel, do którego osiągnięcia zmierza dana czynność prawna. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. W tej materii Sąd Okręgowy przytoczył pogląd prawny wyrażony w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005 r. (sygn. akt II UZP 2/05, OSNP 2005/21/338), iż w prawie pracy obowiązuje zasada swobodnego kształtowania postanowień umownych, lecz wolność kontraktowa realizuje się tylko w takim zakresie, w jakim przewiduje to obowiązujące prawo. Autonomia stron umowy w kształtowaniu jej postanowień podlega ochronie jedynie w ramach wartości uznawanych i realizowanych przez system prawa, a strony obowiązuje nie tylko respektowanie własnego interesu jednostkowego, lecz także wzgląd na interes publiczny. Dopuszczalność oceniania ważności treści umów o pracę według reguł prawa cywilnego na podstawie art. 58 k.c. w związku z art. 300 k.p. nie jest zatem w judykaturze kwestionowana. Umowa o pracę wywołuje bowiem skutki nie tylko bezpośrednie, dotyczące wprost wzajemnych relacji między pracownikiem i pracodawcą, lecz także dalsze, pośrednie, w tym w dziedzinie ubezpieczeń społecznych; kształtuje ona stosunek ubezpieczenia społecznego, określa wysokość składki, a w konsekwencji prowadzi do uzyskania odpowiednich świadczeń. Są to skutki bardzo doniosłe, zarówno z punktu widzenia interesu pracownika (ubezpieczonego), jak i interesu publicznego, a zatem należy uznać, że ocena postanowień umownych może i powinna być dokonywana także z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych. Godziwość wynagrodzenia – jedna z zasad prawa pracy (art. 13 k.p.) – zyskuje dodatkowy walor w prawie ubezpieczeń społecznych, istnieje bowiem znacznie mocniejsza niż w prawie pracy bariera działania w ramach prawa, oparta na wymagającym ochronie interesie publicznym i zasadzie solidarności ubezpieczonych. Istotnym kryterium godziwości (sprawiedliwości) jest ekwiwalentność wynagrodzenia wobec pracy danego rodzaju, przy uwzględnieniu kwalifikacji wymaganych do jej wykonywania, jak też ilości i jakości świadczonej pracy (art. 78 k.p.). W związku z tym, nadmiernemu uprzywilejowaniu płacowemu pracownika, które w prawie pracy mieściłoby się w ramach art. 353<sup>1</sup> k.c., w prawie ubezpieczeń społecznych, w którym pierwiastek publiczny zaznacza się bardzo wyraźnie, można przypisać – w okolicznościach każdego konkretnego wypadku – zamiar nadużycia świadczeń przysługujących z tego ubezpieczenia, albowiem alimentacyjny charakter tych świadczeń oraz zasada solidaryzmu wymagają, żeby płaca – stanowiąca jednocześnie podstawę wymiaru składki – nie była ustalana ponad granicę płacy słusznej, sprawiedliwej i zapewniającej godziwe utrzymanie oraz żeby rażąco nie przewyższała wkładu pracy, a w konsekwencji, żeby składka nie przekładała się na świadczenie w kwocie nienależnej.

W okolicznościach niniejszej sprawy – w ocenie Sądu pierwszej instancji – zastrzeżenia nasuwa zatrudnienie A. S. na 1/2 etatu, za wynagrodzeniem ustalonym na poziomie kilkakrotnie wyższym (4.000 zł) od dochodu osiąganego przez pracownika na stanowisku specjalisty ds. produktów finansowych zatrudnionego w pełnym wymiarze czasu pracy (1.750 zł). Zakres obowiązków ubezpieczonej i porównywanego pracownika był znacznie mniejszy. Do obowiązków M. O. należało negocjowanie warunków umowy kredytowo - leasingowych oraz opracowanie jej pod względem formalnym, natomiast ubezpieczona miała za zadanie dopilnować, aby strona podpisała prawidłowo dostarczone jej dokumenty. Biorąc pod uwagę zakres obowiązków oraz wymiar czasu pracy, Sąd Okręgowy uznał wynagrodzenie ubezpieczonej za znacznie zawyżone. Ustalanie wynagrodzenia nastąpiło z naruszeniem zasad współzycia społecznego, polegającym na świadomym dążeniu do osiągnięcia nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu.

Z powyższych względów Sąd pierwszej instancji przyjął, że organ rentowy prawidłowo zweryfikował A. S. podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika (...) S.C. M. M., J. M. w okresie od 20 kwietnia 2015 r., obniżając ją do kwoty minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w tym okresie. W tym zakresie, zawarta pomiędzy A. S., a płatnikiem składek (...) S.C. M. M., J. M. umowa o pracę była sprzeczna z zasadami współzycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił odwołanie, orzekając na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. O kosztach postępowania orzekł w oparciu o 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c., zasądzając od A. S. na rzecz organu rentowego kwotę 600 zł, której wysokość ustalono na podstawie § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w

sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 z późn. zm.).

Apelację od powyższego wyroku złożyła odwołująca się A. S.. Zaskarżając wyrok w całości zarzuciła:

- naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo i jedynie z częściowym rozważeniem zebranego materiału dowodowego, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego poprzez zbagatelizowanie przy ocenie wysokości wynagrodzenia ubezpieczonej, iż uwzględniało ono konieczność pokrywania w jego ramach kosztów eksploatacji należącego do niej pojazdu oraz kosztów zakupu paliwa, a także poprzez pozbawione znaczenia dla rozpoznania sprawy poszukiwanie podobieństw pomiędzy stanowiskami i zarobkami ubezpieczonej i świadka M. O., a w konsekwencji błędne przyjęcie, że ustalone umową o pracę wynagrodzenie ubezpieczonej za pracę było zawyżone;

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, że umowa o pracę zawarta pomiędzy A. S., a (...) s. c. M. M., J. M., w której ustalono wynagrodzenie za pracę ubezpieczonej w wysokości 4.000 zł, będące jednocześnie podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne, była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego ze względu na niegodziwość zamierzonego celu polegającego na zawyżeniu wysokości możliwych do uzyskania przez A. S. świadczeń z ZUS.

Powołując się na tak sformułowane zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania w całości i stwierdzenie, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie odwołującej się za okres wskazany w decyzji jest tożsama z wartościami wynagrodzenia deklarowanymi przez jej pracodawcę będącego płatnikiem składek. Jednocześnie wniosła o zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie jako niezasadnej oraz zasądzenie od ubezpieczonej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Zaskarżony wyrok podlega uchyleniu niezależnie od podniesionych w apelacji zarzutów, a to wobec nieważności postępowania.

W pierwszej kolejności należy odwołać się do treści art. 378 § 1 k.p.c., zgodnie z którym sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, a w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Przyczyny nieważności postępowania cywilnego zostały wymienione w art. 379 k.p.c. Jedną z tych przyczyn jest pozbawienie strony możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). W postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych, które jest postępowaniem o charakterze odrębnym, pojęcie strony zostało zdefiniowane w sposób szczególny w art. 477<sup>11</sup> § 1 k.p.c. Według tego przepisu, stronami są między innymi ubezpieczony, inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, organ rentowy oraz zainteresowany. Pojęcie ubezpieczonego definiuje z kolei przepis art. 476 § 5 pkt 2 k.p.c. jako osobę ubiegającą się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego oraz inne świadczenia wypłacane przez organ rentowy oraz osobę ubiegającą się o ustalenie istnienia bądź nieistnienia obowiązku ubezpieczenia, jego zakresu lub wymiaru składki z tego tytułu. Ubezpieczony staje się bowiem stroną postępowania jako osoba, która ubiega się o świadczenie lub żąda ustalenia prawa (wnioskodawca). Status ubezpieczonego przysługuje osobie, która występuje do organu rentowego o wydanie decyzji, a tym samym swoim wnioskiem inicjuje postępowanie administracyjne przed organem rentowym, zakończone wydaniem zaskarżonej odwołaniem decyzji. Od ubezpieczonego odróżnić trzeba „inną osobę, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja”, czyli podmiot, który chociaż nie wystąpił z wnioskiem do organu rentowego, to organ rentowy wydał wobec tego podmiotu decyzję (działając z urzędu, w wyniku kontroli), co sprawia, że treść decyzji bezpośrednio wpływa na jego uprawnienia, bądź powinności. Ubezpieczonego oraz tą inną osobę łączy to, że są adresatami decyzji, wymienionymi w niej jako strony postępowania prowadzonego przez organ rentowy. Nie budzi przy tym

wątpliwości, iż owa „inna osoba” jako adresat decyzji ma legitymację procesową formalną do jej zaskarżenia i bycia stroną postępowania (vide postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 27 stycznia 2016 r., I UZ 29/15, z dnia 28 kwietnia 2017 r., I UK 279/16, z dnia 14 czerwca 2017 r., II UZ 23/17). Warto również odnotować, że ubezpieczony oraz inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja są stronami postępowania sądowego bez potrzeby dokonania przez sąd jakiegokolwiek szczególnej czynności procesowej. Wobec tych podmiotów zbędne jest wydawanie postanowienia o wezwaniu do udziału w sprawie, bądź zawiadomieniu o toczącym się postępowaniu i o możliwości przystąpienia do sprawy. Uniemożliwienie tym podmiotom obrony ich praw w postępowaniu sądowym, w szczególności poprzez pominięcie ich w podejmowanych przez sąd czynnościach procesowych, prowadzi do nieważności postępowania. W odróżnieniu od nich „zainteresowany” - w myśl art. 477<sup>11</sup> § 2 k.p.c. – to ten, czyje prawa lub obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy. O statusie zainteresowanego, który nie jest wymieniony w decyzji organu rentowego, decyduje okoliczność, iż skierowana do innych podmiotów decyzja swoją treścią wpływa (choćby pośrednio) na jego prawa lub obowiązki i z tego powodu ma on interes prawny w uzyskaniu konkretnego orzeczenia sądowego. Zainteresowany - jako strona - ma prawo wniesienia odwołania od decyzji dotyczącej jego praw lub obowiązków, a jeżeli tego nie uczynił, to wówczas sąd zawiadamia go o toczącym się postępowaniu, a zainteresowany może przystąpić do sprawy w ciągu dwóch tygodni od dnia doręczenia zawiadomienia. Konkludując stwierdzić trzeba, że stroną postępowania jest nie tylko podmiot, który we własnym imieniu występuje do sądu z żądaniem ochrony prawnej (ubezpieczony, wnioskodawca składający odwołanie), ale również inne osoby, o których ochronę praw materialnych toczy się postępowanie, których dotyczą jego skutki. Sąd ma obowiązek zapewnić wszystkim osobom mającym przymiot strony możliwość obrony ich praw w procesie. Obowiązek ten wyraża się między innymi w powinności zawiadomienia strony o terminie rozprawy celem umożliwienia jej wzięcia w niej udziału (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 1991 r., II URN 130/90, OSNCP 1992 z. 9, poz. 168). W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, zakładający że nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy strona procesu - wbrew swojej woli - zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1961 r., 3 CR 953/60, Nowe Prawo z 1963 r. nr 1 str. 117; z dnia 20 stycznia 1966 r., II PR 371/65, OSNCP 1966/10/72; z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1057/00, LEX nr 55517; z dnia 10 lipca 2002 r. II CKN 822/00, LEX nr 55519).

Przenosząc przedstawione powyżej wywody na grunt rozpoznawanej sprawy, należy zauważyć, że przedmiotem kontrolowanej w niniejszym procesie decyzji organu rentowego z dnia 12 października 2015 r. jest podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne A. S., podlegającej ubezpieczeniu jako pracownik u płatnika składek (...) s.c. M. M., J. M. z siedzibą w B.. Płatnik składek został przez organ rentowy wskazany jako adresat tej decyzji, podobnie jak ubezpieczona A. S.. Odwołanie wszczynające postępowanie sądowe zostało wniesione przez ubezpieczoną, niemniej jednak płatnik składek jako podmiot, do którego została skierowana objęta odwołaniem decyzja, będący jej adresatem, powinien brać udział w postępowaniu sądowym jako strona. Tymczasem Sąd pierwszej instancji wadliwie przypisał mu status zainteresowanego, co skutkowało wydaniem zarządzenia z dnia 10 marca 2016 r. w przedmiocie zawiadomienia zainteresowanego o toczącym się postępowaniu i możliwości przystąpienia do sprawy. Wraz z przedmiotowym zawiadomieniem poinformowano płatnika składek (pracodawcę) o terminie posiedzenia sądu wyznaczonego na dzień 21 czerwca 2016 r., doręczono mu odwołanie ubezpieczonej oraz odpowiedź organu rentowego na odwołanie, pouczając jednocześnie, że stawiennictwo na posiedzeniu sądu jest nieobowiązkowe. Płatnik składek nie stawiał się na rozprawę sądową w dniu 21 czerwca 2016 r., choć doręczono mu stosowne zawiadomienie. Przez wzgląd na konieczność wezwania świadka oraz celowość przedłożenia przez ubezpieczoną dokumentacji medycznej związanej z ciężką rozprawa sądowa została odroczone na dzień 11 października 2016 r., o czym poinformowano obecne strony, a zatem z pominięciem płatnika składek, który nie uczestniczył w posiedzeniu sądowym. W ramach kolejno podejmowanych czynności procesowych, w dniu 8 lipca 2016 r. zarządzono doręczenie organowi rentowemu odpisu korespondencji nadesłanej Sądowi Okręgowemu w Kielcach przez ubezpieczoną (pismo wraz z dokumentacją medyczną). Nie zarządzono doręczenia tej dokumentacji płatnikowi składek. Następnie na zarządzenie Sędziego zmieniono termin rozprawy na dzień 27 października 2016 r., o czym poinformowano ubezpieczoną A. S. wraz z pełnomocnikiem oraz organ rentowy. Płatnik składek ponownie nie został zawiadomiony o terminie rozprawy. W dniu 27 października 2016 r. – celem wezwania świadka na przesłuchanie – rozprawa sądowa została odroczone na dzień 15 grudnia 2016 r., o czym powiadomiono organ rentowy oraz obecnego

na rozprawie pełnomocnika ubezpieczonej. Po raz kolejny nie skierowano do płatnika składek zawiadomienia o rozprawie. W konsekwencji, płatnik nie brał udziału w rozprawie wyznaczonej na dzień 15 grudnia 2016 r., bezpośrednio poprzedzającej wydanie zaskarżonego apelacją wyroku.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd drugiej instancji uznał, że postępowanie przed Sądem Okręgowym w Kielcach, począwszy od dnia 8 lipca 2016 r., dotknięte jest nieważnością. Od tej daty płatnik składek, będący podmiotem, którego praw lub obowiązków dotyczyła objęta odwołaniem decyzja, został całkowicie pominięty w podejmowanych przez Sąd pierwszej instancji czynnościach procesowych, co zapewne było skutkiem błędnego potraktowania płatnika składek jako zainteresowanego, który nie przystąpił do sprawy. Pierwszą i zarazem ostatnią czynnością, o której zawiadomiono płatnika składek był termin rozprawy wyznaczony na dzień 21 czerwca 2016 r. Począwszy od 8 lipca 2016 r., kiedy to zarządzono doręczenie pisma ubezpieczonej organowi rentowemu, płatnik składek nie był zawiadamiany o dalszych czynnościach procesowych, w szczególności o terminach rozprawy, a tym samym pozbawiono go możliwości obrony swoich praw. Rozpoznanie sprawy i wydanie wyroku przy braku prawidłowego zawiadomienia strony, a taki status niewątpliwie przysługuje płatnikowi składek, powoduje nieważność postępowania przewidzianą w art. 379 pkt 5 k.p.c., którą Sąd odwoławczy bierze pod rozwagę z urzędu (art. 378 § 1 k.p.c.). W niniejszej sprawie zachodzi zatem konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku, zniesienia postępowania począwszy od 8 lipca 2016 r. oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy przeprowadzi na nowo postępowanie w zakresie, w jakim było dotknięte nieważnością, czyli w odniesieniu do czynności procesowych realizowanych od 8 lipca 2016 r., zapewniając udział wszystkich stron w procesie, włączając w to płatnika składek jako osobę, której „praw lub obowiązków” dotyczy kontrolowana decyzja. Zarzuty apelacji mają charakter merytoryczny i są przedwczesne do oceny w sytuacji zaistniałej nieważności postępowania.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny - działając na mocy art. 386 § 2 k.p.c. – orzekł, jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 108 § 2 k.p.c.

Dariusz Płaczek  
Monika Kowalska  
Ewa Krakowiak